

EUGENIUSZ Z. ZDROJEWSKI

Koszalin

ANALIZA STOPY BEZROBOCIA
W UKŁADZIE WOJEWÓDZKIM I POWIATOWYM

Wstęp

Zapoczątkowanie w 1989 r. procesów dostosowawczych naszej gospodarki do systemu rynkowego przyniosło m.in. nowe dla polskiego społeczeństwa zjawisko o szczególnie dotkliwych skutkach ekonomicznych i społecznych – jawne bezrobocie. Od początku 1990 r. jest ono rejestrowane. Wcześniej, w okresie PRL, bezrobocie również istniało przynajmniej w dwóch formach (frykcyjne i ukryte), jednakże było ono skrywane pod polityką tzw. pełnego zatrudnienia, które w pewnej części miało charakter socjalny. Transformacja ustrojowa i restrukturyzacja gospodarki doprowadziły do urealnienia struktury i rozmiarów zatrudnienia.

Od początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku bezrobocie jest więc realnym i jednym z najistotniejszych problemów polskiej gospodarki. Polega ono na tym, że część populacji zdolnej do pracy i deklarującej chęć jej podjęcia nie znajduje zatrudnienia. Bezrobocie jest więc efektem niedostosowania podaży i popytu na rynku pracy.

Bezrobocie jest zjawiskiem społecznym, którego skutki są dotkliwe dla samego bezrobotnego, dla jego rodziny i dla całej populacji. *Zgodnie z ujęciem psychologicznym jest to zjawisko polegające na utracie dochodów, utracie dobrowolnej wymiany przywilejów i zobowiązań, utracie zależności instytucjonalnej*

oraz utracie pracy kontraktowej. Niesie z sobą ryzyko wykluczenia społecznego, jest zagrożeniem dla zdrowia osób nim dotkniętych¹.

Zjawisko bezrobocia jest jednym z największych problemów społecznych. Wysoka ranga problemu bezrobocia wynika z ekonomicznego, społecznego i politycznego znaczenia tego zjawiska. Bezrobocie nie tylko wpływa na standard życia ludności i dynamikę rozwoju gospodarczego, ale w istotnej mierze decyduje o nastrojach społecznych i popularności rządów². Wszystko to sprawia, iż bezrobocie jest przedmiotem zainteresowania przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych, instytucji rządowych i samorządowych, a także organizacji pozarządowych. Formułowane są różnorodne wnioski, opracowywane programy oraz podejmowane działania zmierzające do ograniczenia rozmiarów tego zjawiska. Mimo to bezrobocie stale utrzymuje się na zbyt wysokim poziomie i dlatego nieustannie przyciąga uwagę wielu autorów. Z tego powodu literatura dotycząca różnorodnych kwestii bezrobocia jest bardzo obfita. Nie wyczerpuje ona jednak żadnego z analizowanych aspektów tego zjawiska, ponieważ rozmiary i struktura bezrobocia, a także określone cechy bezrobotnych charakteryzuje duża zmienność. Te dynamicznie następujące zmiany dostrzegalne są również w wybranych przekrojach przestrzennych, gdyż pewną część niepracujących cechuje określona mobilność terytorialna.

W badaniach bezrobocia stosowane są rozmaite mierniki. Powszechnie zastosowanie znajduje m.in. wskaźnik określany mianem stopy bezrobocia. Wielką jego zaletą jest to, że ułatwia on analizę porównawczą w dwóch ujęciach: czasowym i przestrzennym.

Z powyższych rozważań wynika, iż problematyka bezrobocia jest dość różnorodna i złożona. W ograniczonych ramach artykułu nie ma możliwości jej wyczerpującego opisu. Należało więc dokonać wyboru określonych zagadnień i cezur czasowych. Zdecydowano się na skrótową analizę stopy bezrobocia, jako syntetycznego miernika tego zjawiska, oraz dynamiki jego zmian w czasie i określonych układach przestrzennych.

Podstawowym więc celem artykułu jest analiza zmian stopy bezrobocia w okresie od czerwca 2008 do grudnia 2010 r., dla którego w momencie kończenia opracowania dostępne były dokładne dane statystyczne. Uwzględniono przedziały półroczne ukazujące poziom wskaźnika w okresie, kiedy trwają prace interwencyjne i roboty publiczne (czerwiec) oraz po ich zakończeniu (grudzień).

¹ E. Kowalczyk, *Człowiek wobec bezrobocia*, „Przegląd Organizacji” 2008, nr 4, s. 22.

² E. Kwiatkowski, *Bezrobocie. Podstawy teoretyczne*, Warszawa 2005, s. 7.

Uchwycono zarazem okres, w którym stopa bezrobocia była względnie niska, wynosząca poniżej 10%, oraz jej wzrost w późniejszych miesiącach, kwartałach i latach do ponad 10%, 11% i 12% średnio w kraju³. Z tymi wartościami porównywano zmiany dokonujące się w skali poszczególnych województw i powiatów. Nieco więcej uwagi poświęcono sytuacji w powiatach województwa zachodniopomorskiego. Korzystano z różnorodnych materiałów i wybranych publikacji, które uwzględniono w bibliografii zamieszczonej na końcu artykułu. Podstawowe znaczenie miały jednak publikacje Głównego Urzędu Statystycznego, zwłaszcza z serii *Bezrobocie rejestrowane*, zawierające niezbędne dane za poszczególne kwartały i lata objęte badaniem. Umożliwiły one zastosowanie metody obserwacyjnej, analizy porównawczej oraz statystyki opisowej, ukazujących dość wyraźnie zmiany tego miernika poziomu bezrobocia następujące w poszczególnych przedziałach czasowych, województwach i powiatach.

Zmiany stopy bezrobocia w województwach

Dokonanie analizy porównawczej ułatwiają szczegółowe dane statystyczne zamieszczone w dwóch tabelach (tab. 1 i 2).

Odczytując informacje dotyczące całej Polski, zauważamy, że wartość wskaźnika w czerwcu każdego roku jest mniejsza aniżeli w końcu roku. Analogicznie kształtują się wielkości stopy bezrobocia w większości województw. Odstępstwo od tej zasady dostrzegamy jedynie w województwach: łódzkim, mazowieckim, pomorskim i śląskim, ale tylko w 2008 r. W następnych przedziałach czasowych już wszystkie województwa wykazują zgodność z tendencją ogólnokrajową (tab. 1).

Warto przy tym zaznaczyć, że podane wskaźniki dla czerwca i grudnia wcale nie reprezentują wartości ekstremalnych. Skrajne wielkości stopy bezrobocia zazwyczaj przypadają na inne miesiące, np. w 2010 r. maksymalną wielkość odnotowano w lutym (13,2%), a minimalną w sierpniu (11,4%)⁴. Niemniej jednak wskaźniki notowane w czerwcu i grudniu są do nich zbliżone.

Zróżnicowanie stopy bezrobocia w obrębie poszczególnych województw najlepiej obrazują dane zamieszczone w tabeli 2. Na najniższym poziomie kształtuje się ona zazwyczaj w województwie wielkopolskim. Drugą pozycję zajmują zamiennie: małopolskie, mazowieckie bądź śląskie, trzecią – przeważnie śląskie.

³ *Bezrobocie rejestrowane. I–IV kwartał 2010 r.*, Warszawa 2011, s. 30.

⁴ Tamże.

Są to regiony stosunkowo najlepiej rozwinięte i zurbanizowane, o chłonnym i zróżnicowanym rynku pracy.

Na drugim biegunie charakteryzującym się najwyższą stopą bezrobocia znajdują się województwa: warmińsko-mazurskie, zachodniopomorskie i lubuskie. To regiony relatywnie słabiej zagospodarowane, w których dawniej duży areal użytków rolnych należał do państwowych gospodarstw rolnych. Po ich likwidacji, a także ograniczeniu zakresu działania instytucji obsługujących ten sektor gospodarki, wielu ludzi w wieku zdolności do pracy nadal ma trudności ze znalezieniem zatrudnienia. Dodać należy, iż zasoby pracy w tych regionach charakteryzuje z reguły relatywnie niższy poziom wykształcenia i dość ograniczone kwalifikacje zawodowe. Niepokojące jest to, że ta niekorzystna sytuacja utrzymuje się zbyt długo od czasu zapoczątkowania zmian ustrojowych i rekonstrukcji gospodarczej w naszym kraju.

Tabela 1

Zmiany stopy bezrobocia w województwach

	VI 2008	XII 2008	VI 2009	XII 2009	VI 2010	XII 2010
Polska	9,4	9,5	10,6	11,9	11,7	12,3
Województwa						
Dolnośląskie	9,8	10,2	11,3	12,5	12,7	13,0
Kujawsko-pomorskie	13,0	13,4	14,3	15,8	15,5	16,6
Lubelskie	11,0	11,3	11,5	12,8	12,1	13,6
Lubuskie	11,5	12,4	14,4	15,9	15,2	15,6
Łódzkie	9,6	9,2	10,4	11,6	11,9	12,1
Małopolskie	7,3	7,6	8,6	9,7	9,6	10,4
Mazowieckie	7,6	7,3	8,1	9,0	9,0	9,4
Opolskie	9,5	9,9	11,0	12,6	12,4	13,1
Podkarpackie	12,6	13,1	14,0	15,5	15,0	15,8
Podlaskie	9,1	9,8	10,9	12,6	12,2	13,2
Pomorskie	8,7	8,4	10,0	12,0	11,8	12,2
Śląskie	7,3	6,9	8,2	9,2	9,6	9,9
Świętokrzyskie	13,4	13,9	13,8	14,7	14,5	14,7
Warmińsko-mazurskie	15,7	16,8	17,8	20,2	18,8	20,0
Wielkopolskie	6,2	6,4	7,8	9,1	8,9	9,2
Zachodniopomorskie	13,2	13,4	14,1	16,5	15,9	17,4

Źródło: *Bezrobocie rejestrowane. I-IV kwartał 2008 r.*, Warszawa 2009, s. 45; tamże, *I-IV kwartał 2009 r.*, Warszawa 2010, s. 45; tamże, *I-IV kwartał 2010 r.*, Warszawa 2011, s. 45.

Zwraca też uwagę fakt, iż ten układ przestrzenny jest dość trwały. Na pierwszym miejscu znajduje się niezmiennie województwo warmińsko-mazurskie, drugie miejsce zajmuje przeważnie zachodniopomorskie. Rzadziej na drugim miejscu pojawia się województwo świętokrzyskie albo lubuskie, a trzecie miejsce zajmuje z reguły kujawsko-pomorskie.

Tabela 2

Województwa o najniższej i o najwyższej stopie bezrobocia

VI 2008	XII 2008	VI 2009	XII 2009	VI 2010	XII 2010
Województwa o najniższej stopie bezrobocia					
wielkopolskie 6,2	wielkopolskie 6,4	wielkopolskie 7,8	mazowieckie 9,0	wielkopolskie 8,9	wielkopolskie 9,2
małopolskie 7,3	śląskie 6,9	mazowieckie 8,1	wielkopolskie 9,1	mazowieckie 9,0	mazowieckie 9,4
śląskie 7,3	mazowieckie 7,3	śląskie 8,2	śląskie 9,2	małopolskie 9,6	śląskie 9,9
Województwa o najwyższej stopie bezrobocia					
warmińsko- mazurskie 15,7	warmińsko- mazurskie 16,8	warmińsko- mazurskie 17,8	warmińsko- mazurskie 20,2	warmińsko- mazurskie 18,2	warmińsko- mazurskie 20,0
świętokrzyskie 13,4	świętokrzyskie 13,9	lubuskie 14,4	zachodnio- pomorskie 16,5	zachodnio- pomorskie 15,9	zachodnio- pomorskie 17,4
zachodnio- pomorskie 13,2	kujawsko- pomorskie 13,4	kujawsko- pomorskie 14,3	lubuskie 15,9	kujawsko- pomorskie 15,5	kujawsko- pomorskie 16,6

Źródło: jak w tab. 1.

Zmiany stopy bezrobocia w powiatach miejskich

Istnieje dość rozpowszechniony pogląd, że w miastach wydzielonych na prawach powiatów (miejskich, grodzkich) bezrobocie z reguły kształtuje się na znacznie niższym poziomie niż w pozostałych. Aby tęzę tę potwierdzić bądź jej zaprzeczyć, cały zbiór powiatów podzielono na miejskie oraz wiejskie (ziemskie) i poddano je bardzo szczegółowej obserwacji. W obu grupach powiatów wydzielono po kilka jednostek administracyjnych tego szczebla o najniższym i najwyższym poziomie stopy bezrobocia i poddano je bardziej szczegółowej analizie porównawczej.

W tym podrozdziale zajęto się powiatami grodzkimi, a niezbędne do analizy dane zestawiono w tabeli 3. Przeglądając publikacje źródłowe przytoczone pod tą tabelą, zauważono, że relatywnie najniższe wartości stopy bezrobocia występują w powiatach miejskich. W 2010 r. przekraczały one 3% (Poznań, miasto stołeczne Warszawa), a wcześniej – np. w 2008 r. – nie osiągały one nawet 2% (Sopot, Poznań). Również w wielu innych miastach stanowiących powiaty są one stosunkowo niskie, gdyż nie przekraczają nawet 4% czy 5%.

Tabela 3

Miasta na prawach powiatu o najniższej i najwyższej stopie bezrobocia

VI 2008	XII 2008	VI 2009	XII 2009	VI 2010	XII 2010
Powiaty miejskie o najniższej stopie bezrobocia					
Sopot 1,6	Poznań 1,7	Poznań 2,4	miasto stołeczne Warszawa 2,8	Poznań 3,3	miasto stołeczne Warszawa 3,4
Poznań 1,7	Katowice 1,9	Sopot 2,4	Poznań 3,2	miasto stołeczne Warszawa 3,4	Poznań 3,5
Gdynia 1,8	Sopot 1,9	miasto stołeczne Warszawa 2,4	Sopot 3,3	Katowice 3,5	Sopot 3,8
Katowice 2,1	miasto stołeczne Warszawa 1,9	Katowice 2,6	Katowice 3,3	Sopot 3,6	Katowice 3,8
Powiaty miejskie o najwyższej stopie bezrobocia					
Radom 20,1	Radom 19,7	Grudziądz 20,7	Grudziądz 22,4	Grudziądz 21,7	Radom 22,5
Grudziądz 17,8	Grudziądz 17,8	Radom 20,3	Radom 21,5	Radom 20,8	Grudziądz 22,1
Przemyśl 16,3	Przemyśl 16,3	Przemyśl 17,9	Przemyśl 19,4	Przemyśl 19,4	Przemyśl 19,2
Chełm 15,1	Chełm 14,3	Włocławek 15,4	Włocławek 17,3	Włocławek 17,7	Włocławek 18,7

Źródło: *Bezrobocie rejestrowane. I–IV kwartał 2008 r.*, Warszawa 2009, s. 75–84; tamże, *I–IV kwartał 2009 r.*, Warszawa 2010, s. 75–84; tamże, *I–IV kwartał 2010 r.*, Warszawa 2011, s. 75–84.

Równocześnie istnieje jednak pewna grupa powiatów miejskich, w których stopa bezrobocia przekracza 20%. Są to przede wszystkim Radom i Grudziądz, które zamiennie zajmują pierwsze lub drugie miejsce. Inne miasta pojawiające się w tej grupie powiatów, takie jak Przemyśl czy Włocławek (a wcześniej także Chełm) – nie osiągają już pułapu 20%. Generalnie można więc uznać, że ten rodzaj powiatów jest stosunkowo nieliczny, a notowane w nich wskaźniki nie należą do najwyższych.

Zróżnicowanie stopy bezrobocia w powiatach wiejskich

W tej grupie jednostek podziału terytorialnego zauważalne jest o wiele większe zróżnicowanie stopy bezrobocia. Z jednej strony i w tym zbiorze odnajdujemy powiaty o bardzo niskiej wartości wskaźnika, oscylującego wokół niespełna 4% lub tylko nieznacznie przekraczającego 5%. Są to powiaty: poznański, bieruńsko-lędziński w województwie śląskim i wrocławski w dolnośląskim (tab. 4).

Wcześniej, np. w 2008 r., w tej grupie jednostek znajdowały się też powiaty: kępiński, pszczyński, gdański, grodziski, nowotomyski, wolsztyński i wrocławski, a w pierwszym półroczu 2009 r. także warszawski zachodni. Warto tu dodać, że w 2008 r. stopa bezrobocia w powiecie poznańskim wynosiła mniej niż 2%.

Z drugiej strony w tym zbiorze jednostek wyróżniają się powiaty o bardzo wysokiej stopie bezrobocia, przekraczającej 30%. W końcu 2010 r. były to powiaty: szydłowiecki w województwie mazowieckim i aż trzy, tj. piski, bartoszycki i braniewski, w województwie warmińsko-mazurskim. Wskaźniki bliskie tej wartości, bo przekraczające 29%, wykazywały wówczas dwa inne powiaty: radomski (29,6%) w województwie mazowieckim i białogardzki (29,4%) w zachodniopomorskim. W tej grupie jednostek w 2009 r. pojawiły się też takie powiaty, jak łobeski i pyrzycki. Z małymi wyjątkami (powiat szydłowiecki) wszystkie pozostałe powiaty o najwyższej stopie bezrobocia reprezentują województwa warmińsko-mazurskie i zachodniopomorskie. Jak pamiętamy, to typowe popegeerskie regiony, co niemal wszystko wyjaśnia.

Tabela 4

Powiaty wiejskie o najniższej i najwyższej stopie bezrobocia

VI 2008	XII 2008	VI 2009	XII 2009	VI 2010	XII 2010
Powiaty wiejskie o najniższej stopie bezrobocia					
poznański 1,7	poznański 1,8	poznański 2,5	poznański 3,5	poznański 3,7	poznański 3,6
kępiński 2,7	bieruńsko- -lędziński 3,1	bieruńsko- -lędziński 4,0	kępiński 4,5	bieruńsko- -lędziński 4,7	bieruńsko- -lędziński 5,1
pszczyński 3,8	kępiński 3,1	warszawski zachodni 4,3	bieruńsko- -lędziński 4,6	kępiński 5,3	wrocławski 5,3
gdański oraz 4 inne po 3,9	wrocławski 3,6	kępiński 4,5	wrocławski 5,0	wrocławski 5,4	kępiński 5,5
Powiaty wiejskie o najwyższej stopie bezrobocia					
szydlowiecki 30,2	szydlowiecki 31,2	bartoszycki 32,4	szydlowiecki 35,3	szydlowiecki 33,7	szydlowiecki 35,1
bartoszycki 20,0	bartoszycki 30,9	szydlowiecki 31,2	bartoszycki 33,8	piski 30,1	piski 31,5
braniewski 28,9	braniewski 29,5	braniewski 28,9	braniewski 32,9	bartoszycki 30,0	bartoszycki 31,0
białogardzki 28,1	białogardzki 28,4	pszczyński 28,2	łobeski 30,5	radomski 28,3	braniewski 30,9

Źródło: jak w tab. 2.

Zróźnicowanie stopy bezrobocia w powiatach województwa zachodniopomorskiego

Ze względu na miejsce pracy i zamieszkania autora artykułu nieco więcej uwagi poświęcono poziomowi bezrobocia na Pomorzu Zachodnim. Już na wstępie tego podrozdziału warto zaznaczyć, że na tym terytorium nie ma powiatów (miejskich ani wiejskich) zaliczanych do jednostek tego szczebla cechujących się najniższymi wskaźnikami, a województwo jako całość stale lokuje się pod tym względem na drugiej pozycji po województwie warmińsko-mazurskim. Nawet miasta będące siedzibami miejskich władz powiatowych wykazują stosunkowo wysokie wskaźniki.

Relatywnie niski poziom bezrobocia dostrzegamy jedynie w powiatach miejskich oraz w powiecie kołobrzeskim. Ale pod koniec 2010 r. stosunkowo najniższą wartość notujemy tylko w m. Szczecinie, chociaż jest ona bliska 10% (dokładnie wynosi 9,6% – tab. 5). We wszystkich pozostałych powiatach stopa bezrobocia przekracza 10%.

Tabela 5

Powiaty województwa zachodniopomorskiego
o najniższej i najwyższej stopie bezrobocia

VI 2008	XII 2008	VI 2009	XII 2009	VI 2010	XII 2010
Powiaty o najniższej stopie bezrobocia					
m. Szczecin 4,5	m. Szczecin 4,2	m. Szczecin 6,4	m. Szczecin 8,1	m. Świnoujście 6,7	m. Szczecin 9,6
m. Świnoujście 7,2	m. Świnoujście 8,1	Świnoujście 6,9	m. Świnoujście 9,8	m. Szczecin 9,4	m. Koszalin 10,7
kołobrzeski 8,0	m. Koszalin 8,2	kołobrzeski 8,5	m. Koszalin 9,9	kołobrzeski 9,7	m. Świnoujście 11,2
m. Koszalin 9,0	kołobrzeski 9,6	m. Koszalin 8,7	kołobrzeski 11,0	m. Koszalin 10,5	kołobrzeski 11,9
Powiaty o najwyższej stopie bezrobocia					
białogardzki 28,1	białogardzki 28,4	białogardzki 26,7	łobeski 30,3	łobeski 25,4	białogardzki 29,4
łobeski 24,1	łobeski 23,9	choszczeński 23,9	choszczeński 27,9	pyrzycki 25,3	łobeski 28,3
świdwiński 23,7	szczecinecki 23,3	drawski 23,3	białogardzki 27,9	choszczeński 24,9	pyrzycki 27,2
choszczeński 22,5	świdwiński 23,2	szczecinecki 22,9	pyrzycki 26,9	drawski 24,7	świdwiński 27,1

Źródło: *Bezrobocie rejestrowane. I-IV kwartał 2008 r.*, Warszawa 2009, s. 84; tamże, *I-IV kwartał 2009 r.*, s. 84; tamże, *I-IV kwartał 2010 r.*, Warszawa 2011, s. 84.

Relatywnie najkorzystniejszy wynik osiąga powiat miejski Szczecin. Niekiedy dystansuje go m. Świnoujście. Miasto Koszalin przeważnie dzieli trzecie lub czwarte miejsce na zmianę z powiatem kołobrzeskim, chociaż w końcu 2010 r. wysuwało się na drugą pozycję.

Spośród powiatów wiejskich, oprócz kołobrzeskiego, stosunkowo niezłe wyniki uzyskują: myśliborski (16,4%), policki (17,3%), goleniowski (18,5%), walecki (19,2%) i stargardzki (19,9%). Nie są to jednak imponujące wyniki, jak-

kolwiek pod koniec 2010 r. wszystkie pozostałe powiaty województwa zachodniopomorskiego wykazywały stopę bezrobocia przekraczającą 20%.

Najmniej korzystne wyniki wykazują przeważnie powiaty: białogardzki, łobeski, choszczeński i pyrzycki. Do niechlubnej czołówki należą też powiaty: drawski, szczecinecki i świdwiński. Niewiele lepsze wyniki uzyskują – pominięte w tabeli 5 – powiaty: kamieński (26,3%), koszaliński (25,6%) i gryficki (24,4%). Trochę lepsze rezultaty w końcu 2010 r. wykazały powiaty sławieński (21,4%) i gryfiński (21,9%).

Najogólniej można zatem stwierdzić, iż w województwie zachodniopomorskim, podobnie jak w warmińsko-mazurskim, sytuacja pod względem poziomu bezrobocia jest bardzo niekorzystna. Trzeba więc będzie włożyć dużo wysiłku (m.in. finansowego, organizacyjnego), podjąć różnorodne działania (głównie w sferze gospodarczej), aby w znaczącym stopniu zmniejszyć rozmiary i poziom bezrobocia w tych dwóch regionach.

Podsumowanie

Z przeprowadzonych rozważań, analiz i ocen wynika, iż bezrobocie to jedno z najdotkliwszych zjawisk dzisiejszych czasów, z którym boryka się spora część populacji naszego kraju. Mimo widocznych symptomów poprawy na rynku pracy, zwłaszcza w porównaniu z początkowymi latami bieżącego stulecia, stopa bezrobocia jest nadal wysoka⁵. Przytoczone w opracowaniu wskaźniki dowodzą, że jej poziom w dalszym ciągu cechuje wynik dwucyfrowy.

Drugim istotnym spostrzeżeniem jest wielkie przestrzenne zróżnicowanie poziomu bezrobocia, zwłaszcza w skali poszczególnych powiatów. Ale nawet wśród województw widoczna jest przeszło dwukrotna różnica. W województwie wielkopolskim stopa bezrobocia w końcu 2010 r. wyniosła 9,2%, a w warmińsko-mazurskim 20,0%. Rozpiętość wskaźnika wynosiła więc 10,8 punktu procentowego.

Prawie dwukrotnie większa rozpiętość jest obserwowana w powiatach miejskich. W tym samym okresie stopa bezrobocia w mieście stołecznym Warszawa ukształtowała się na poziomie 3,4%, podczas gdy w Radomiu osiągnęła 22,5%. Różnica między skrajnymi wartościami wskaźnika przekroczyła 19% (dokładnie wyniosła 19,1 punktu procentowego).

⁵ Tamże.

Jeszcze większe zróżnicowanie widoczne jest w grupie powiatów wiejskich. Ekstremalne wartości stopy bezrobocia występują w powiatach poznańskim (3,6%) i szydłowieckim (35,1%). Rozpiętość jest więc bardzo duża, gdyż wynosi aż 31,5 punktu procentowego.

Znacznie mniejsze rozpiętości wskaźnika cechują powiaty województwa zachodniopomorskiego. Pomiędzy miastami Szczecin (9,6%) i Świnoujście (11,2%) różnica wynosi tylko 1,6 punktu, a pomiędzy powiatami białogardzkim (29,4%) i kołobrzeskim (11,9%) jest to 17,5 punktu procentowego. Nie oznacza to jednak, iż w tym województwie sytuacja pod względem bezrobocia jest korzystniejsza niż w większości pozostałych regionów i średnio w skali całej Polski – a to dlatego, że zarówno w powiatach grodzkich, jak i ziemskich stopa bezrobocia kształtuje się na znacznie wyższym poziomie niż w innych województwach.

Z przedstawionej sytuacji wynika jeden podstawowy wniosek: istnieje ciągle potrzeba zwalczania, a przynajmniej częściowego i stopniowego ograniczenia rozmiarów tego zjawiska. Realizowane są różne programy ograniczania bezrobocia i stale powstają nowe, jednakże bezrobocie nadal utrzymuje się na wysokim poziomie. Jeśli więc programy te nie przynoszą oczekiwanych rezultatów, to można wnioskować, że są one nieskuteczne albo brakuje woli lub środków na ich realizację.

Utrzymująca się na rynku pracy sytuacja nie pozostawia żadnych wątpliwości, iż niezbędne jest podejmowanie różnorodnych działań zmierzających do wyraźnego ograniczenia rozmiarów bezrobocia i jego dolegliwości, i to zarówno w makro-, jak i mikroskali. Ogromne wyzwania stają więc przed władzami państwowymi, samorządem terytorialnym i innymi jednostkami. Ożywieniem procesów rozwojowych i zwalczaniem różnorodnych patologii powinni być zainteresowani wszyscy: rząd, samorząd terytorialny, organizacje pozarządowe, istniejące przedsiębiorstwa i sami bezrobotni. Tym ostatnim potrzeba nie tylko więcej środków finansowych (na szkolenia i samozatrudnienie), lecz także więcej innowacyjnego myślenia i przedsiębiorczości oraz uczciwości. Znane są bowiem przypadki niechętnego przyjmowania bądź wręcz odrzucania ofert pracy, a równocześnie wielu bezrobotnych podejmuje pracę w tzw. szarej strefie.

Spełnienie tych postulatów, przy jednoczesnym stosowaniu aktywnych instrumentów przeciwdziałania bezrobociu przez publiczne służby zatrudnienia, może umożliwić powrót na rynek pracy osobom rzeczywiście bezrobotnym.

Literatura

- Bezrobocie rejestrowane. I–IV kwartał 2008, 2009, 2010*, GUS, Warszawa 2009, 2010 i 2011.
- Błasiak-Grudzień R. (red.), *Analiza efektywności aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu realizowanych w województwie zachodniopomorskim w latach 2007–2008*, WUP, Szczecin 2011.
- Kabaj M., *Program przeciwdziałania ubóstwu i bezrobociu*, IPiSS, Warszawa 2000.
- Knapińska M., *Transformacje zasobów pracy w Polsce w latach 1990–2006*, „Polityka Społeczna” 2008, nr 2.
- Kowalczyk E., *Człowiek wobec bezrobocia*, „Przegląd Organizacji” 2008, nr 4.
- Kryńska E., *Polityka gospodarcza państwa a zapobieganie i zwalczanie bezrobocia*, „Polityka Społeczna” 2000, nr 1.
- Kwiatkowski E., *Bezrobocie. Podstawy teoretyczne*, Wydaw. PWN, Warszawa 2005.
- Tyrowicz J., Wójcik P., *Konwergencja bezrobocia w Polsce w latach 1999–2006*, „Gospodarka Narodowa” 2007, nr 10.
- Zakrzewski W., *Bezrobocie oraz formy aktywizacji bezrobotnych w województwie warmińsko-mazurskim*, „Wiadomości Statystyczne” 2003, nr 2.
- Zdrojewski E.Z., Toszewska W., *Analiza zmian rozmiarów bezrobocia w Polsce*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Ekonomii i Zarządzania Politechniki Koszalińskiej” 14 (2010).

**ANALYSIS OF THE UNEMPLOYMENT RATE
ON VOIVODESHIP AND DISTRICT SCALE**

SUMMARY

The paper considers the diversity of the unemployment rate recorded on the scale of individual voivodeships and districts. The analysis covered the years 2008 to 2010, based on values from the end of June and December.

Eugeniusz E. Zdrojewski